

w: „**Wyzwania pedagogiczne i edukacyjne współczesnych przeobrażeń**”,

red. R. Czyżewski i B. Drozdowicz, Wydaw. Katedra Filozofii PAP, Słupsk 2004, s. 186-194

Czy „wielka” transformacja jest kopernikańska?

Mirosław Zabierowski

1. Prawo Kopernika na cenzurowanem

W Encyklopedii Gierkowskiej, Państwowego Wydawnictwa Naukowego czytamy¹, że:

Kopernik sformułował prawo ekonomiczne, zgodnie z którym pieniądz gorszy wypiera pieniądz lepszy; prawo to nazwano później prawem Greshama, któremu niesłusznie przypisano jego odkrycie.

Podczas „przemontowania” hasła „Kopernik” z Encyklopedii PWN lat 70. do Nowej Encyklopedii PWN 1996², opuszczono (niechcący?) słowo „*niesłusznie*”. Na długo przed transformacją lat 90, już nawet w czasach Gierka - które „Solidarność” 1980-89 słusznie diagnozowała jako niesprzyjające ukazywaniu prawdy o polskiej kulturze i historii, czytelnik jednak wiedział, że *niesłusznie* przypisano Greshamowi odkrycie prawa zaiste fundamentalnego dla rynku: iż gorsze wypiera lepsze z rynku. Obecnie uczeń i przeciętny czytelnik Nowej Encyklopedii nie wie, czy słusznie, czy *niesłusznie*. Zmniejszyła się informacja i wyrazistość wypowiedzi zarówno o Koperniku, jak i o samym prawie Kopernika.

Co i komu przeszkadzało niewinne słówko *niesłusznie*? Czy wolny rynek nie mógł po r. 1989 znieść słowa „*niesłusznie*”? W świetle jakich wytycznych owo słówko stało się niepoprawne?

¹ Por. *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2, Warszawa 1976.

² Por. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1995, s. 478-479.

Wbrew temu, co zademonstrowano w podobno wolnej Nowej Encyklopedii, twierdzą, że jest anomalią w zliberalizowanych i urynkowionych mediach umniejszanie wartości prawa Kopernika, zasadniczego dla rynkowych transakcji. Czyżby dlatego, że prawo Kopernika godzi w bezkrytyczną ideologiczną afirmację rynku³ i zmusza przynajmniej do zastanowienia się, czym jest w istocie to gorsze, które wypiera lepsze i czy nie może się prawo Kopernika przydać do wyjaśnienia, dlaczego to, co było *lepsze* przed dwunastu laty przepadło na rzecz gorszego. Np. lepszy encyklopedyczny tekst o Koperniku przepadł na rzecz gorszego. Zatem Kopernik przewidział 500 lat temu los prawa Kopernika i los Polski.

W odniesieniu do najważniejszego okresu lat 1989-91 słuszne okazało się prawo Kopernika: lichy, krótkotrwały i chimeryczny pieniądz dolaryzowany uzyskano ze sprzedaży fabryk, akcji, obligacji i wyparto zatem nim dobry, długoterminowy, stały pieniądz, który miał pokrycie w produkcji przemysłowej i rolniczej. Podobną „siłownią” ekonomiczną jest pula biologiczna i genetyczna. To samo dotyczy wzorców moralnych i obyczajowych: zdrowszy polski model rodziny został wyparty przez gorsze modele, oparte na oprotestowaniu prawa naturalnego⁴.

Jeżeli jedną z inspiracji transformacji lat 90. była naganna likwidacja gospodarek państw słowiańskich, to należało się spodziewać manipulacji wokół np. twórczości Kopernika czy Chopina.

2. Negatywna recepcja kopernikanizmu w krajach na obszarze UE (zwłaszcza w społecznościach protestanckich)

W Encyklopedii PWN lat 70. czytamy⁵, że: dzieło Kopernika

nie od razu spotkało się z pozytywnym przyjęciem zarówno wśród uczonych, jak i władz duchownych głównie protestanckich.

³ Por. analityczne rozważania, także o skali rynku w gospodarowaniu, w: T. Grabińska, *Etyczny kontekst analizy pojęcia 'przedsiębiorczość'*, Archeus, t. 4 (2003), w druku.

⁴ Por. np. T. Grabińska, M. Zabierowski, *Aksjologiczny krąg solidarności*, Ofic. Wyd. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, 1998; T. Grabińska, *Kobieta w nauczaniu Jana Pawła II*, w: „Droga w Trzecie Tysiąclecie”, red. J. Prokop, Wyd. Educator, Częstochowa 1999, s. 43-52.

⁵ Por. *Encyklopedia Powszechna PWN*, 1976, *op. cit.*

W Nowej Encyklopedii PWN mamy to zdanie w innej wersji⁷:

nie od razu spotkało się z pozytywnym przyjęciem zarówno wśród uczonych, jak i władz duchownych.

Tym razem znikło wyrażenie *głównie protestanckich*. Usunięcie go spowodowane jest przede wszystkim względami psychologicznymi. Można przy okazji wskazać w tym miejscu na większy obiektywizm Encyklopedii PWN z lat 70., skoro wierniej oddała ocenę recepcji dzieła Kopernika mimo to, że jej komunistycznym zleceniodawcom bynajmniej nie zależało na podkreślaniu zasług duchownych katolickich. Natomiast po usunięciu w Nowej Encyklopedii PWN wyrażenia *głównie protestanckich* powstaje wrażenie, że w tępieniu dzieła Kopernika, paleniu, poprawianiu i niszczeniu, słowem w zwalczaniu kopernikanizmu, chodzi o tzw. typową wobec nauki nieżyczliwość katolików, Kościoła Rzymskiego. Tym bardziej, że w dalszej części tekstu encyklopedycznego wskazuje się na jakoby równy udział katolików i protestantów w potępieniu kopernikanizmu. W ten sposób zaciera się historyczny fakt, że to głównie duchowni protestanccy, a nie katolicy, wykazywali nieżyczliwość wobec kopernikanizmu⁸. W stosunku do kopernikanizmu można też mówić nie tyle o nieżyczliwości duchownych protestanckich, ile o nieżyczliwości protestanckich ośrodków humanistycznych, np. kręgu niemieckiego uczonego Melanchtona.

Usunięcie wyrażenia *głównie protestanckich* nie może być tłumaczone koniecznością znoszenia zadawnionych konfliktów między katolikami i protestantami w dobie ekumenizacji i jednoczenia Europy. Po pierwsze, byłby to argument ideologiczny, po drugie - byłby on metodologicznie i etycznie błędny, ponieważ bez wyjaśnienia przyczyn zjawisk przeszłych nie można sensownie projektować przyszłości, wyrządzone zaś krzywdy i niesprawiedliwe oceny powinny zostać zadośćuczynione lub przynajmniej jasno i głośno wyartykułowane, aby mogły zostać wybaczone. Skoro tak się nie stało, to wolno się dopatrywać w treści „nowego” hasła „Kopernik”

⁷ Por. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, 1995, *op. cit.*

⁸ Por. np. O. Gingerich, *The Galileo Affair*, *Scientific American*, August 1982, s. 118; K.A.F. Fischer, *Newton's ideas at the Jesuit Universities of Slovakia*, w: „Isaac Newton's 'Philosophiae Naturalis Principia Mathematica'”, red. W.A. Kamiński, World Scientific, Singapore 1988, s. 8-14 i cytowane tam prace.

manipulacji w zakresie świadomości historycznej i społecznej, aby nie poddawać w wątpliwość totalnego wiecznego postępu kultury zachodniej i tym bardziej utrwałać mniemanie o wsteczności kultury rodzimej.

Wybiórczy stosunek do prawdy nie tylko eliminuje prawdę, np. historyczną, o życiu rodzinnym, czy seksie. Położenie nacisku na wybór, czyli preferencję jest podstawą rozwijającej się kultury subiektywizmu! Nie ma więc znaczenia prawda obiektywna, której uznanie i poszukiwanie było dyrektywą tworzenia kultury europejskiej przez ponad 2 i pół tysiąca lat. To, że Nowa Encyklopedia PWN sugeruje nieprawdę, iżby polscy katolicy, jakoby ciemnogrodzcy i ksenofobiczni biskupi, walczyli z Kopernikiem, z kopernikanizmem, jest tylko małym przykładem dryfowania europejskiej kultury. Można wykazać więcej⁹, że tzw. zacofana Europa ortodoksyjna zachowała się wobec kopernikanizmu znacznie bardziej otwarcie aniżeli Europa protestująca.

W doktrynie katolickiej prawo naturalne ma pierwszeństwo nad prawem stanowionym. Prawo stanowione i prawo przyrodnicze, odkrywane przez człowieka, z zasady powinno się do prawa naturalnego przybliżać, ale nim nie jest. Nie powinno natomiast być z nim sprzeczne, godzić w nie. I tu powstał w sprawie Kopernika problem w istocie genezy prawa naturalnego¹⁰, które w doktrynie katolickiej było (i jest) odnoszone w mniejszym stopniu do interpretacji wersetów biblijnych niż w tradycji protestanckiej. Mądrość, pozwalająca odkryć prawo naturalne, zasadza się na wierze i umiłowaniu prawdy absolutnej. Wiedział o tym i Kopernik, skoro swe dzieło *De revolutionibus* zadedykował po grecku wyłącznie matematykom, wskazując tym samym, że należy ono do porządku mądrości greckiej i nie rości pretensji do prawdy absolutnej. Kopernik był świadom tradycji katolicyzmu, pielęgnowanej za jego czasów w polskich elitach władzy i duchowieństwa. Unia w Horodle, która wyprzedzała Kopernika o lat 60, zaczynała się od Miłosierdzia: *Miłość* [a nie Wolny Rynek] *jedna nie działa marnie*. I dalej

⁹ Por. np. Gingerich, 1982, *op. cit.*

¹⁰ Por. np. Stanisław ze Skarbimierza, *Wybrane mowy o mądrości*, Wyd. Arcana, Kraków 2000; J. Maritain, *Dziewięć wykładów o podstawowych pojęciach filozofii moralnej*, tłum. J. Marecki SDS, Red. Wyd. KUL, Lublin 2001.

wpisano przestrożę: *Miłość tworzy prawa*. Zatem nie tzw. państwo prawa przed etyką, ale etyka przed prawem. *Miłość prowadzi do dobrego stanu Rzeczypospolitej. A kto nią wzgardzi – wszystko utraci*¹¹.

Oczywiście Kopernik „zanarchizował” podejście do tzw. (twardego) faktu, konkretnego i nie jest prawdą, że „anarchistyczny” ośrodek politycznej i myśli humanistycznej w Krakowie zwalczał Kopernika. To „nieanarchistyczny” Luter, Kalwin, Melancton i legion wybitnych konkretystów byli przeciwnikami Kopernika.

Hasło o Koperniku zostało jednak dalej tak przemontowane przez nierozgarniętych krojczych, że młodzież może ulec supozycjom gubernatora Franka o niemieckości Kopernika, ewentualnie, w wersji nie wprost - o jego pochodzeniu regionalnym, czyli mało-ojczyźnianym. To kolejny nalot ideologiczny Nowej Encyklopedii i nowych potransformacyjnych czasów, w których każdemu ma być przypisane pochodzenie osiedlowe.

3. Gorzkie żale: czy Newton nie mógł pracować przed Kopernikiem?

W Encyklopedii PWN lat 70. znajdujemy następujące zdanie¹²:

Ukoronowanie teoretyczne teoria Kopernika znalazła w prawie ciężenia powszechnego sformułowanym przez I. Newtona.

Jest to ważne prawdziwe zdanie, o ogromnym wkładzie informacyjnym. Trzeba mieć Umysł Eklektyczny (UE), aby nie zrozumieć głębokiego i systemowego charakteru tego zdania. Zdanie to informuje prawdziwie, że: 1. po Koperniku, bo w XVII w., w r. 1687, ukazało się na Zachodzie ważne dzieło Newtona, 2. dzieło Newtona jest podstawowe dla kształtu i metodologii nauki współczesnej, 3. dzieło Newtona ma swój *początek* w myśli kopernikańskiej i wobec tego myśl Kopernika jest fundamentem:

- nowożytnego myślenia o przyrodzie i wiedzy przyrodniczej – światopoglądu naukowego,
- nowożytnej kosmologii, a nie tylko astronomii,

¹¹ Por. S. Kazimir, *Jadwizanizm a kopernikanizm*, Zeszyty Naukowe PWSZ, t. 4 (2003), Wałbrzych, s. 91-100.

¹² Por. *Encyklopedia Powszechna PWN*, 1976, *op. cit.*

– przełomu w łonie cywilizacji łacińskiej, generującego współczesną cywilizację euroatlantycką.

„Łacińskość” oznacza budowanie na prawdzie, a nie na wrażeniu autentyczności przekazu i na subiektywizmie, np. tzw. szkoły frankfurckiej. Historycy i filozofowie powinni odpowiedzieć na pytanie: jak wyjaśnić okrojenie w Nowej Encyklopedii PWN tego zdania podczas przemontowania hasła „Kopernik”? Te i inne zmiany trzeba wyjaśniać, one mają swoje przyczyny i cele. Jeśli wolno, zwrócę uwagę na hipotezę „efektywnościową”, skutecznościową. Istnieją potoczne poglądy „efektywnościowe”, (podbudowane naukowo przez Maxa Webera), że protestanci ogólnie są efektywni, katolicy zaś nie są efektywni. Wobec tego, rzecz jasna, dla dobra ideologii kapitalistycznej, lepiej jest pominąć powyższe zestawienie Kopernika z Newtonem, bo inaczej można by się domyślać, że kultura w katolickiej Polsce niekoniecznie jest rozbieżna z efektywnością.

Wiele aspektów kopernikanizmu nie jest jeszcze rozpoznanych lub przyswojonych kulturze europejskiej¹³. Do dzisiaj można porównywać kulturę jadwiżańską, która sprzyjała wolnej kopernikańskiej myśli z kulturą konkretystyczną, która tej myśli była wroga. Jawna niezależność całego myślenia Kopernika, idąca w parze z efektywną operacyjnością kalkulacyjną musi być dla opcji UE wielce kłopotliwa, skoro się ją „przezwyjęża” wycięciem prawdziwego zdania o związku dzieła Kopernika z dziełem Newtona. Można by więc także domniemywać, że propagowana ideologia tzw. tolerancji jest ideologią ignorancji.

Można też podnieść jeszcze inny aspekt eliminacji omawianego fragmentu przez nowych encyklopedycznych ideologów - aspekt, który wskazuje na jawną sprzeczność głoszonych w UE haseł o tolerancji, równości, dowartościowywaniu mniejszości. Otóż wydawać by się mogło, że właśnie w zgodzie z tymi hasłami rzeczzonego fragmentu nie należałoby pomijać a nawet powinno się go rozszerzyć, aby podkreślić wkład niezachodnich narodów do

¹³ Por. M. Zabierowski, *Wszechświat i kopernikanizm*, Ofic. Wyd. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997; T. Grabińska, M. Zabierowski, *Czym jest kopernikanizm?*, w: „Przestrzeń w nauce współczesnej”, red. S. Symotiuk, G. Nowak, Wyd. UMCS, Lublin 1998, s. 71-76.

kultury europejskiej. Tymczasem bardziej uprawomocniona byłaby teza o bardziej lub mniej zawoalowanej formie rasizmu. Przecież nie chodziło o zredukowanie czterotomowej Encyklopedii lat 70. do dwóch tomów - o 50%, lecz o jej pięćdziesięcioprocentowe rozszerzenie – do tomów sześciu.

4. O odkryciu ruchu Ziemi dookoła Słońca przez Bradleya w r. 1728. Reizacja światopoglądu rynkowego.

W Encyklopedii PWN lat 70. czytamy zdanie¹⁴:

Pierwszy zaś dowód obserwacyjny ruchu Ziemi dookoła Słońca został dostarczony, gdy J. Bradley odkrył 1725-1728 aberrację światła.

Znowu jest to zdanie absolutnie prawdziwe. Faktycznie, Bradley wykrył w r. 1728 zmiany współrzędnych gwiazdy drugiej wielkości gwiazdowej, alfa Smoka. Całkowite wycięcie z Nowej Encyklopedii PWN¹⁵ tego akurat zdania byłoby prawidłowe, gdyby przyjąć, że na przełomie XX/XXI w. obowiązuje instrukcja o „reizacji” myśli ludzkiej. Wtedy osiągnięcia brałyby się z techniki prostego „napatrzania się”: z nagich rzeczy, zjawiskowości, operacji na rzeczach za pomocą przyrządów. Taka próba rekonstruowania historii odkryć oczywiście istnieje, ale na gruncie filozofii nauki (szczególnie europejskiej) jest nie do utrzymania. Dlaczego więc hasło „Kopernik” dowartościowało Bradleya w Encyklopedii PWN lat 70., zaszkodziło mu zaś po ogłoszeniu likwidacji GUKPiW? Mam pewną hipotezę wyjaśnienia tego fenomenu wycięcia zdania prawdziwego i informacyjnego – w kategoriach kultury reizmu, która jest kompatybilna ze światopoglądem rynkowym urzeczowienia wszelkich przejawów bytu do postaci przedmiotów transakcji. Reizacja odkryć i nowożytnej cywilizacji jest zgodna z moją tezą antropologiczną¹⁶, że w cywilizacji Babilonu Miasta Wielkiego liczą się tylko instrumenty, obserwacje, nagie konkrety, napatrzania, nie zaś rozpoznania. uniwersalnie kwantyfikujące.

¹⁴ Por. *Encyklopedia PWN*, 1976, *op. cit.*

¹⁵ Por. *Nowa Encyklopedia PWN*, 1995, *op. cit.*

¹⁶ Por. M. Zabierowski, *Upodobania cywilizacji Atlantydy*, *Experientia*, nr 4 (2002), s. 4-44.

Z samego zestawienia dat 1500-1510 (teza Kopernika) vs 1728 (odkrycie ruchu Ziemi przez Bradleya) wynika, że zachodnie instrumentalistyczne podejście do wiedzy nie jest koniecznie efektywne, że to jest mit „Cywilizacji Zegara”¹⁷, kompleks zegara. Kopernik dokonał więc jeszcze jednego odkrycia, tym razem ... w naszych czasach: w obliczu odkrycia Kopernika upada mit o „teleskopowaniu” jako jedynej metodzie, o metodzie empirycznej, w końcu – o efektywności wszelkiej instrumentalizacji.

5. **O tym, jak nazwisko Kopernika dobrze się przysłużyło (po 1989) uczonym niemieckim.**

Zamiast rozszerzenia hasła „Kopernik” w Nowej Encyklopedii PWN – nastąpiło jego wyraźne zwężenie. W ramach wspomnianego nurtu interpretacji w duchu rasizmu zmian w haśle „Kopernik” można by mniemać, że Kopernikowi zaszkodziło pochodzenie z Polski, a może to, że czynnie walczył z Krzyżakami, którzy mieli 500 lat temu upowszechnić europejską kulturę obecnego obszaru UE.

Interpretacja w duchu rasizmu dalej może być rozpatrywana, jeśli się zestawi, że angielski zasłużony astronom Bradley został usunięty z hasła „Kopernik” w Nowej Encyklopedii PWN, nazwisko Kopernika zaś nieoczekiwanie pomogło niemieckiemu astronomowi Georgowi Joachimowi von Lauchenowi, znanemu z tego, że nic szczególnego nie odkrył ani nie wymyślił, lecz z tego, że zrozumiał teorię Kopernika i że kontaktował się z Kopernikiem, o czym pisze Encyklopedia PWN z lat 70. W Nowej Encyklopedii PWN nie tylko nie usunięto tego, obiektywnie, mniej ważnego fragmentu hasła „Kopernik”, lecz przeciwnie: opracowano osobne hasło na temat astronoma von Lauchena¹⁸.

W nadgorliwości forsowania niemieckiego von Lauchena redaktorzy Nowej Encyklopedii przeoczyli fakt, że postać von Lauchena świadczy w istocie przeciw tezie o apriorycznej wiecznej wyższości kultury obszaru UE, bo o ile

¹⁷ Por. K.R. Popper, *Wiedza obiektywna*, tłum. A. Chmielewski, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1992; M. Zabierowski, *Wszechświat i wiedza*, Ofic. Wyd. Politechniki Wrocławskiej, 1994; *Wszechświat i metafizyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa-Wrocław 1998.

¹⁸ Por. *Nowa Encyklopedia PWN*, t. 5, Warszawa 1995, s. 514.

współcześnie taka teza ma być pewnikiem, to von Lauchen z ochotą był porzucił nowy protestancki świat. Zamiast spodziewanego rozszerzenia hasła Kopernika o 25-50% mamy w Nowej Encyklopedii PWN hasło poświęcone von Lauchenowi, który tak miał dość cywilizacji procedury i konkretności, że w wieku 40 lat osiadł na stałe w Polsce.

Można równocześnie zauważyć, że znikło z Nowej Encyklopedii PWN hasło poświęcone współczesnemu Kopernikowi, znanemu i bardzo efektywnemu drukarzowi czeskiemu, które Encyklopedia PWN lat 70. miała na stanie. Czy ktoś nie lubi krajów ABC?

Wydawać by się mogło, że realizowana jest jakby geopolityczna myśl, a raczej komisaryczna dyrektywa, w myśl której miałyby być usprawiedliwione – w ramach ekonomizmu i efektywizmu - uzależnienie ekonomiczne krajów nieefektywnych (uznanych wybiórczo za takie) od efektywnych.

6. Czy nowa Europa chce być dziedzicem cywilizacji łacińskiej?

Nowa Encyklopedia PWN odjęła z hasła „Kopernik” następujące zdanie:

Ojciec Mikołaj, kupiec krakowski, przeniósł się przed 1460 do Torunia...

Czy wadą w usuniętym zdaniu było to, że *kupiec krakowski!* Prawdopodobnie przynajmniej o tyle, o ile Kraków kojarzy się z ośrodkiem wysokiej humanistycznej kultury polskiej, bowiem wypowiedź o ośrodku humanistycznym została doklejona do hasła „Melanchton”, której w Encyklopedii PWN lat 70. nie było. Jeśli więc chodzi o ideały humanistyczne, to tylko w ośrodku luterańskim: w Wittenberdze, u Melanchtona - a nie w związku z Krakowem, Św. Jadwigą Andegaweńską, Waczenrode, Zawiszą Czarnym, Zbyszkiem z Brzezia, prymasem Trąbą, Pawłem Włodkowicem, Stanisławem ze Skarbimierza i całym krakowskim legionem wielkich humanistów, a często i rycerzy.

Ponadto w Nowej Encyklopedii PWN poprawiono informację Encyklopedii PWN lat 70. o tym, że katolicy dopuścili dzieło Kopernika do obiegu od r. 1828. Datę tę zmieniono na r. 1758. Należałoby jednak w takim razie podać pełną

informację, że jeszcze przed r. 1758 kopernikanizmem zajmowano się w szkołach jezuickich.

Z Nowej Encyklopedii PWN usunięto natomiast ilustrację pt. *Karta tytułowa „De Revolutionibus orbium coelestium”*, chociaż Nowa Encyklopedia pełna jest przeróżnych kolorowych zdjęć i ilustracji, zgodnie z heurystyką kultury obrazkowej. Czyżby uznano, że treści takiego dzieła są niepewne, więc po co je reklamować obrazkiem, opisanym w dodatku po łacinie? Rzeczywiście, kopernikański systemizm nie jest dobrze widziany w eklektycznej ideologii nowej Europy.

7. Ideologizowanie genezy kosmologii współczesnej

Z Nowej Encyklopedii PWN wykreślono zdanie:

Teoria heliocentryczna stała się punktem wyjścia nowożytnej kosmologii.

Niech teraz teoretycy cywilizacji zastanawiają się, co się stało, jakiej to prawdy nadeszły czasy, skoro zdanie ewidentnie prawdziwe stało się niepotrzebne lub niewygodne. W pięćsetlecie urodzin Kopernika w 1973 r. Międzynarodowa Unia Astronomiczna zorganizowała nadzwyczajny kopernikański kongres kosmologii w Krakowie. Już tylko z tej okazji wyszło ponad 30 prac o kopernikańskiej kosmologii¹⁹. U podstaw kosmologii standardowej leży słaba zasada Kopernika, a w niektórych niestandardowych kosmologiach – silna zasada Kopernika. Autor i T. Grabińska zastanawiali się nie raz, na ile słusznie opatruje się podstawową zasadę współczesnej kosmologii przyrodniczej mianem „kopernikańska”²⁰, ile kosmologia współczesna zawdzięcza Kopernikowi.

Nietrafna jest i ta próba wyretuszowania historii nauki i logiki wiedzy naukowej. Nietrafna jest – merytorycznie. Chyba, że meritum się nie liczy, wedle komisarycznej zasady: „my” ustalimy, w co należy wierzyć i co jest

¹⁹ Por. *Confrontation of Cosmological Theories with Observational Data*, red. M.S. Longair, D. Reidel Publ. Comp., Dordrecht 1974.

²⁰ Por. J.R. Ravetz, *Astronomia i kosmologia w dziele Kopernika*, tłum. J. Dobrzycki, Wyd. PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1965; T. Grabińska, *Od nauki do metafizyki*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa-Wrocław 1998;

prawdą. Najłatwiej wykorzenić tradycję sącząc ideologię relatywizmu etycznego, poznawczego i religijnego. To pożywka, przygotowana dla indywidualistycznie wymodelowanego sumienia, które ją wchłania, zgodnie z chwilową preferencją (wyborem), nie zaś z transcendencją i imperatywem dobra ogólnego.

Wykreślono z Nowej Encyklopedii PWN tezę:

jakkolwiek teoria bezpośrednio dotyczyła struktury Układu Słonecznego, to jednak pośrednie jej konsekwencje objęły niemal całokształt myślenia człowieka, zapoczątkowując przełom światopoglądowy

a także zdanie:

Przełom [Kopernikański] doprowadził do zrewolucjonizowania wszystkich gałęzi ówczesnej nauki, a także położył podwaliny pod rozwój nowożytnej cywilizacji.

Gdyby tę ingerencję w tekst Encyklopedii PWN z lat 70. ocenić jako ingerencję cenzury, to można by ją zinterpretować w kategoriach instrukcji rasowej. Wolno byłoby wtedy powiedzieć, że wygląda na to, iż ktoś pracujący w „gorszej” części Europy nie może zrewolucjonizować wszystkich gałęzi nauki, ani położyć podwaliny pod rozwój, pod cywilizację i pod nowożytność. W pełni zgadza się ta manipulacja z tezą np. Hansa Holzera, który w książce pt. *Rok 2000*²¹ naukę nowożytną wyprowadza od ... Galileusza.

W Nowej Encyklopedii PWN pominięto hasło „Kopernikowski Rok” - na 14 wierszy mimo to, że to UNESCO ogłosiła tym mianem rok 1973. Odbyły się w nim liczne międzynarodowe sesje naukowe, poświęcone recepcji trudnej i nowatorskiej idei wielkiego astronoma, nie tylko w zakresie nauk przyrodniczych.

Odbyły się też konferencje zachodnich filozofów nauki, którzy analizowali przełom kopernikański. Warto przytoczyć tezy słynnej pracy I. Lakatosa i E. Zahara²² o znaczeniu dzieła Kopernika tak dla jemu współczesnych, jak i dla

²¹ Por. H. Holzer, *Rok 2000*, Wyd. Filar, Warszawa 2000, pierwsze wydanie w języku angielskim ukazało się w Aspera Inc., Publ. by Contemp. Books, Chicago 1993.

²² Por. I. Lakatos, E. Zahar, *Why did Copernicus' Research Program supersede Ptolemy's?*, w: „The Copernican Achievement”, red. R. Westerman, Center for Medieval and Renaissance Studies, Univ. of California, Los Angeles 1976.

następców, które jawnie stoją w sprzeczności z intencją ideologicznego retuszu hasła „Kopernik” w Nowej Encyklopedii PWN. Autorzy artykułu zapytali w tytule: *Dlaczego program badawczy Kopernika przewyższa program badawczy Ptolemeusza?* Odpowiedzi udzielili (każdy z autorów nieco innej) w wyniku wnikliwej analizy obu porównywanych programów badawczych, zrekonstruowanych w ramach metodologii naukowych programów badawczych Lakatosa²³. Lakatos pokazał, że dopóki się stosuje do programu badawczego Kopernika kryterium nowości w postaci przewidywania nowych faktów (konkretów empirycznych) w tzw. historii zewnętrznej nauki, to nośność (postępowość) programu Kopernika można wykazać do roku 1616, czyli do zaobserwowania fazy Wenus. Jeśli jednak zastosować kryterium faworyzowane przez Zahara, to nośność programu Kopernika znacznie się zwiększa.

Propozycja Zahara polegała na innym rozumieniu tego, czym jest „nowy fakt”, powiedzielibyśmy – mniej konkretystycznym. Nie szło w tym przypadku o nowość jedynie w sensie historii zewnętrznej. Nie szło więc tylko o - w twardym sensie - „nowy fakt” wygenerowany przez program Kopernika, jakim np. było przewidywanie występowania fazy Wenus. Zahar wskazał na kilka ważnych faktów dotyczących ruchu planet, które były bezpośrednimi logicznymi konsekwencjami nowej kopernikańskiej wstępnej hipotezy o jednostajnym ruchu planet wzdłuż koncentrycznych okręgów wokół Słońca i o ruchu Księżyca po epicyklu wokół Ziemi. Założenie o tym, że okres obiegu planet wewnętrznych jest mniejszy od okresu obiegu planet zewnętrznych prowadziło do kilku ważnych faktów w tzw. historii wewnętrznej, rekonstruowanej logicznie, nie zaś faktograficznie.

W tym świetle osiągnięcie Kopernika miało przełomowe (rewolucyjne) znaczenie w takim samym stopniu, jak rewolucyjne znaczenie miało osiągnięcie Einsteina. Przełom kopernikański zmienił europejski światopogląd na strukturę Wszechświata i miejsce człowieka we Wszechświecie. Miał więc i ma nadal znaczenie przewrotu w kosmologii. Ponadto Kopernik zaproponował

²³ Por. I. Lakatos, *Criticism and the Methodology of Scientific Research Programmes*, Proceedings of the Aristotelian Society, vol. 69 (1968) 149-186; *Falsification and the Methodology of Scientific Research Programmes*, w: *Criticism and the Growth of Knowledge*, red. I. Lakatos and A.E. Musgrave, s. 91-195.

nową metodę naukową (heurystykę) przewidywania faktów na podstawie predykcji teoretycznych, nie tylko rachunkowych obliczeń (jak u Ptolemeusza).

*) Analiza ukazała się w „Wyzwania pedagogiczne i edukacyjne współczesnych przeobrażeń”, (red.) R. Czyżewski, B. Drozdowicz, Pomorska Akademia Pedagogiczna, Słupsk 2004,